

Czy wolno palić ognisko w ogrodzie?

Przepisy 2020

Zanim rozpalisz ognisko w ogrodzie lub na działce, koniecznie przeczytaj ten artykuł. Unikniesz wielu nieprzyjemności i mandatu. Spalanie liści, gałęzi i innych odpadów po pracach w ogrodzie jest całkowicie zabronione. Jeśli chcemy sobie upiec kiełbaskę, możemy **palić ognisko w ogrodzie** ale tylko używając odpowiedniego drewna i po spełnieniu wymogów określonych w przepisach. Masakra? Nie taki diabeł straszny. Już wszystko wyjaśniamy :-)



Czy wolno palić ognisko w ogrodzie?
Fot. pixabay.com

Ogniska w ogrodach są rozpalane zazwyczaj z dwóch powodów:

1. aby **spalić odpady zielone z działki**, suche liście i przycięte gałęzie, szczególnie te porażone przez choroby i szkodniki, które nie nadają się do kompostowania
2. w celach rekreacyjnych, aby ogrzać się przy ogniu lub upiec kiełbaskę

Oba te przypadki musimy omówimy oddzielnie.

W pierwszym przypadku sprawa jest dość jasna - **odpadów z ogrodu, takich jak suche liście, skoszona trawa czy ścięte gałęzie, nie wolno nam spalać na działce**. Nawet jeśli są to części roślin porażone przez choroby i szkodniki. Wszyscy mamy obowiązek segregowania odpadów i oddawania ich zgodnie z zasadami panującymi w danej gminie. Zazwyczaj odpady zielone trzeba samodzielnie dostarczyć do PSZOK'u (Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) lub wystawić zapakowane do worków w terminach określonych przez gminę (w taki sposób często organizowane są jesienią zbiórki opadłych z drzew liści).



W ogrodach nie wolno palić liści i ściętych gałęzi
Fot. pixabay.com

Powyższą kwestię reguluje Ustawa o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 r., która co prawda pozwala spalać zgromadzone pozostałości roślinne ale pod warunkiem, że nie są one objęte obowiązkiem selektywnego zbierania. Jeszcze kilka lat temu segregacja śmieci nie była powszechna i tylko niektóre gminy zakazywały spalania resztek roślinnych. Obecnie jednak **obowiązek segregacji odpadów obowiązuje w całej Polsce, a co za tym idzie, w żadnej gminie nie wolno samemu spalać odpadów zielonych z ogrodu.**

Zakaz spalania pozostałości roślinnych obowiązuje nas niezależnie od tego, czy jest to nasza działka prywatna, ogród przydomowy, czy też działka na terenie ROD. W przypadku ogródków działkowych spalania zielonej masy zakazuje też sam regulamin ROD, który w § 68, pkt. 5 zabrania spalania na terenie ROD wszelkich odpadów i resztek roślinnych.

Na własnej posesji wolno nam natomiast rozpalić ognisko w celach, nazwijmy to „rekreacyjnych”, czyli np. upieczenia kiełbaski. Ale w takim ognisku również nie wolno spalać odpadów z ogrodu. Liście się nie nadają, bo wydzielają zbyt dużo dymu (wątek uciążliwości powodowanych przez dym rozwiniemy za chwilę) ale gałęzie też nie powinny być palone. Te pozostałe po przycinaniu roślin są odpadami i należy ich się pozbyć tak, jak opisaliśmy wyżej. **W ognisku natomiast powinniśmy spalać wyłącznie odpowiednio przygotowane drewno opałowe** (najlepiej o wilgotności 20-30%), które będzie wydzielać minimalną ilość dymu i zanieczyszczeń do atmosfery.



Ognisko zorganizowane w sposób bezpieczny jest dozwolone
Fot. pixabay.com

Wyznaczając miejsce na ognisko, musimy wziąć pod uwagę także przepisy przeciwpożarowe. Tę kwestię reguluje rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. Nr 109, poz. 719). W myśl tych przepisów **ognisko w ogrodzie lub na działce będzie nielegalne**, gdy:

- o jest rozpalane w odległości mniejszej niż 100 m od granicy lasu (§40 ust. 1) ,
- o znajduje się w miejscu umożliwiającym zapalenie się materiałów palnych (§4 ust. 1 pkt 5),
- o jest rozpalane w odległości mniejszej niż 4 m od granicy działki sąsiedniej (§4 ust. 1 pkt 6),
- o znajduje się w odległości mniejszej niż 10 m od miejsca omłotów i miejsc występowania palnych płodów rolnych (§41 ust. 3).

Gdy upewnimy się, że nie złamiemy żadnego z w/w przepisów, musimy jeszcze pamiętać o zadymianiu. Otóż **dym z naszego ogniska nie może się przedostawać na drogę, gdzie mógłby ograniczyć widoczność i stworzyć zagrożenie w ruchu samochodowym**, jak również nie powinien stwarzać uciążliwości dla sąsiadów.

Tę ostatnią kwestię reguluje art. 144 Kodeksu Cywilnego, nakazujący powstrzymanie się od działań, które zakłócałyby korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Jeżeli zatem **sąsiad zadzwoni na policję lub do straży miejskiej i zgłosi, że przeszkadza mu dym lub nieprzyjemna woń z ogniska, możemy otrzymać mandat**. Z tego względu czasem lepiej sąsiadów zapytać, czy nie będą mieli nic przeciwko planowanemu ognisku.

Przeczytaj również:



[Palenie liści i gałęzi na działce. Przepisy 2020](#)

Palenie liści i gałęzi na działce było niegdyś powszechnie stosowaną praktyką. Jednak w świetle obecnych przepisów zarówno palenie liści, jak i gałęzi, są zabronione i grozi za to mandat. Poznaj aktualne przepisy dotyczące spalania liści i zobacz jak prawidłowo pozbywać się odpadów zielonych z działki. [Więcej...](#)



[Liście jesienią. Co robić z liśćmi opadającymi z drzew?](#)

Lato się skończyło, zielone liście zmieniły kolory i od kilku już tygodni dają nam piękny pokaz barw. Jednak krótko po tym zaczynają opadać. Gromadzą się pod drzewami, na trawnikach, ścieżkach, oczkach wodnych, krótko mówiąc zaśmiecają nasze otoczenie. Pozostawione na trawniku powodują choroby grzybowe trawy. Oczywiście należy je usunąć, tylko co dalej? [Więcej...](#)



[Popiół drzewny jako nawóz](#)

Popiół drzewny, choć na ogół jest odpadem, może zostać wykorzystany do nawożenia roślin ogrodowych. Nawóz z popiołu warto wykorzystać w ogrodzie zarówno wiosną jak i jesienią, dodając go do kompostu lub rozsypując bezpośrednio na zagony. Można również stosować popiół drzewny jako nawóz na trawnik. Dowiedz się jak dobrze wykorzystać popiół drzewny w ogrodzie i kiedy warto to robić. [Więcej...](#)